

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Żeby komuś dać, trzeba komuś zabrać. Więc może dla odmiany bogatym?

Xavier Woliński

Xavier Woliński
Żeby komuś dać, trzeba komuś zabrać. Więc może dla odmiany bogatym?
13 lutego 2021

[https://wolnelewo.pl/
zeby-komus-dac-trzeba-komus-zabrac-wiec-moze-dla-odmiany-bogatym/](https://wolnelewo.pl/zeby-komus-dac-trzeba-komus-zabrac-wiec-moze-dla-odmiany-bogatym/)
Artykuł z „Gazety Prawnej”, do którego odnosi się autor, można przeczytać
pod tym linkiem - [https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/
artykuly/8093319,podwyzka-skladki-zdrowotnej-krus-ryczalt-danina-
solidarnosciowa.html](https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/8093319,podwyzka-skladki-zdrowotnej-krus-ryczalt-danina-solidarnosciowa.html)

pl.anarchistlibraries.net

13 lutego 2021

„Rząd ma pomysł, by Polacy zarabiali mniej!” – awanturuje się gazeta.pl. Tak, ja też dzisiaj czytałem ten sam artykuł, który przekleili z Gazety Prawnej i tam oczywiście takiego histeryzowania nie ma.

Za to czytamy:

„Raczej nie ma planu prostego podwyższenia należności dla wszystkich. Są osoby, które przy bardzo wysokich zarobkach, np. 20 tys. zł miesięcznie, płacą śmiesznie mało na zdrowie. To niesprawiedliwe.

„Dziś całkiem spora grupa ubezpieczonych płaci składki ryczałtowe. To osoby prowadzące działalność gospodarczą, rozliczające się zarówno według skali podatkowej, jak i liniowo. Zwłaszcza ta ostatnia grupa to osoby w większości o najwyższych dochodach. W tym roku wysokość tej składki to 381 zł. I to ta grupa jest wskazywana przez część naszych rozmówców jako ci, którzy bardziej powinni dołożyć się do zdrowia.”

I tak dalej. Spokojna prezentacja różnych wariantów, polecam lekturę, link do całości w komentarzach. Ci „Polacy” z gazeta.pl to po prostu zamożni. Tak jak w prawicowej propagandzie Polak=katolik, tak w libkowej zaś Polak=bogaty z dużego miasta.

Coś z tymi nakładami na służbę zdrowia trzeba zrobić. Tymczasem libki mówią: nie z opodatkowania naszych mediów, bo Orban. Ok. To może podwyższymy składki najbogatszym, którzy płacą teraz jak średniaki? Odpowiedź? „Łapy precz od piniondów bogatych!”

To ja mam taki protip dla dziennikarzy z mediów komercyjnych. Jeśli chcecie, aby wasze postulaty w kwestii opodatkowania mediów były brane poważnie, nie możecie histeryzować przy każdym podwyższeniu składek bogatym, bo to po prostu się rozwadnia w ogólnym narzekaniu, że panie „komuchy ręce precz od bogatych” i wiele osób przestaje to traktować poważnie. Sami sobie szkodzicie tym ciągłym jójczeniem. A potem zaraz obok potraficie narzekać, że „służba zdrowia jest niedoinwestowana, pielęgniarki uciekają z kraju i ludzie umierają”.

Sami twierdzicie, że „żeby komuś dać, trzeba komuś zabrać”. No więc sami zdecydуйте się komu zabrać, żeby dać podwyżki pielęgniarkom. Przypominam, że żyjemy w kraju w którym panuje regresja podatkowa (bogaci płacą proporcjonalnie mniejsze podatki niż niezamożni). Więc kogo obciążyć? Znowu biedaków i średniaków?

Ja wychodzę z założenia, że za utrzymanie systemu w którym żyją jak pączki w maśle powinni płacić przede wszystkim zamożni i inni „wygrani”. A jak się im to nie podoba, to proszę bardzo, możemy ten kapitalistyczny cyrk znieść. Skończy się to wieczne cierpienie bogatych i ocieranie łez stuzłotówkami.